

Sygn. akt I C 518/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Łukasz Rybus

Protokolant Anna Pietrzyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 06 kwietnia 2017 r. w K.

sprawy z powództwa P. R. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. R. (1) kwotę 3.000 (trzy tysiące) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda P. R. (1) na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 500 (pięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Łukasz Rybus

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 16 maja 2016 r. powód P. R. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 21 lutego 2016 r. do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, iż dochodzona kwota stanowić ma zadośćuczynienie za śmierć jego siostry P. R. (2), do której doszło 16 lutego 1999 r. w następstwie wypadku komunikacyjnego. P. R. (2) była dla powoda jedynym rodzeństwem, powód bawił się z nią każdego dnia. Sprawca wypadku został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 § 2 kk i skazany. Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia, był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Jako podstawę prawną swojego żądania powód wskazał art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc, argumentując, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu nie kwestionował wprawdzie swojej odpowiedzialności gwarancyjnej za skutki przedmiotowego zdarzenia, podniósł jednak, że dochodzone przez powoda roszczenie jest zbyt wygórowane i nieadekwatne do odniesionej przez niego krzywdy. Utrata członka rodziny musiała wiązać się z uczuciem bólu, rozpaczą i innymi negatywnymi emocjami, powód nie wykazał jednak, że śmierć siostry spowodowała u niego trwałą zmianę osobowości, czy też inne dolegliwości psychofizyczne, które mogłyby spowodować niewłaściwy rozwój adekwatny do jego wieku. Pozwany wskazał również, że w tych okolicznościach zasądzenie żądanej przez powoda kwoty prowadziłoby do jego nadmiernego i nieuzasadnionego wzbogacenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

16 lutego 1999 r. na drodze M.-S. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła siostra powoda P. R. (2). Sprawcy wypadku nieumyślnie naruszyła podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym M. (...) nr rej. (...) nie dostosowała prędkości jazdy do panujących warunków drogowych co doprowadziło do niekontrolowanego poślizgu samochodu, a w następstwie tego zjechania na lewy pas ruchu, w wyniku czego doszło do czołowego zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...), wskutek czego jadąca w nim pasażerka P. R. (2) doznała obrażeń czaszkowo-mózgowych w postaci złamania kości skroniowej prawej i innych, skutkujących jej zgonem w dniu 16 lutego 1999 r. w M.. Pojazd, którym poruszała się sprawcy wypadku, był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) S.A. w W..

(dowód: bezsporne)

W dniu wypadku P. R. (2) miała 7 miesięcy, P. R. (1) miał wówczas niespełna 6 lat. Powód cieszył się z posiadania siostry, chętnie się z nią bawił i chodził na spacer. W czasie wypadku powód przebywał u swojej babci. Na wiadomość o śmierci siostry powód usiadł i nic nie mówił, był oszołomiony. Po śmierci siostry powód stał się smutny, zamknięty i bardziej nerwowy, bał się zostawać sam w domu. Nie miał problemów ze snem ani z nauką. Powód nie leczył się psychiatrycznie i nie korzystał z porad psychologa, jedynie w okresie pierwszej komunii zażywał tabletki przeciwłękowe. Powód obecnie miewa napady lękowe, nad którymi nie potrafi zapanować.

(dowód; zeznania M. R. – k. 103v.; zeznania H. R. – k. 103v.-104; zeznania P. R. (1) – k. 104-104v.)

Okres żałoby po śmierci siostry trwał u powoda do ok. 9-10 roku życia i miał atypowy przebieg. Powód doświadczał lęku i utracił poczucie bezpieczeństwa, co wiązało się z dyskomfortem i cierpieniem. Na żałobę powoda nałożyła się zmiana systemu rodzinnego: żałoba rodziców i nadużywanie alkoholu przez ojca, co najsilniej warunkowało lęk powoda w jej okresie. Cechy osobowości powoda, w tym szczególnie wysoka neurotyczność, również warunkowały silne przeżywanie przez niego zdarzenia. Powód po śmierci siostry wymagał większego wsparcia rodziców, szczególnie ojca, którego problemy z nadużywaniem alkoholu obniżały poczucie bezpieczeństwa powoda. Obecnie odczuwane przez powoda dolegliwości lękowe i stany napięcia są związane z aktualną sytuacją rodzinną i nadużywaniem alkoholu przez jego ojca, nie zaś z reakcją żałoby po śmierci siostry. U powoda nie występują objawy depresji.

(dowód: zeznania M. R. – k. 103v.; zeznania H. R. – k. 103v.-104; zeznania P. R. (1) – k. 104-104v; opinia biegłego z zakresu psychologii E. S. – k. 120-126)

Powód mieszka obecnie z matką i ojcem. Poza zmarłą siostrą nie posiadał rodzeństwa. Powód pracuje zarobkowo, jest w długoletnim związku z partnerką i posiada grono przyjaciół.

(dowód: bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawało, iż w następstwie wypadku komunikacyjnego z 16 lutego 1999 r. śmierć poniosła P. R. (2) – siostra powoda, a pojazd, którym poruszała się sprawcy wypadku, był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela. Kwestią sporną pozostawało natomiast to, czy zdarzenie powyższe wpłynęło na życie powoda, powodując u niego krzywdę związaną ze stratą osoby najbliższej.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy, w tym relacje łączące powoda ze zmarłą siostrą, Sąd oparł się na wiarygodnych co do zasady zeznaniach świadków i powoda, uznając, iż zeznania wymienionych osób są konsekwentne i spójne, korespondują ze sobą oraz wzajemnie się uzupełniają. Sąd oparł się również na opinii biegłego z zakresu

psychologii E. S., albowiem opinia ta została opracowana w sposób rzetelny, z należyтым wykorzystaniem wiedzy teoretycznej oraz doświadczenia zawodowego. Biegły po przeprowadzeniu wywiadu z powodem w sposób pełny i wyczerpujący opisał i ocenił jego stan psychiczny, zarówno bezpośrednio po zdarzeniu, jak też obecnie. Wnioski wypływające z opinii są jasne i logiczne. Nadmienić należy, że opinia biegłego nie została zakwestionowana przez żadną ze stron. Wprawdzie strona pozwana wnosila o jej rozwinięcie, jednak zdaniem Sądu brak było podstaw do sporządzenia opinii uzupełniającej, ponieważ biegły w swej opinii w sposób wystarczający i jednoznaczny wypowiedział się w kwestiach niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego z tytułu roszczeń związanych z wypadkiem komunikacyjnym z 16 lutego 1999 r. stanowi art. 436 § 1 kc w zw. z art. 805 § 1 kc oraz art. 34 ust. 1 i art. 159 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2013.392 ze zm.).

Odnosząc się do podstawy prawnej żądania powoda, należy zauważyć, że z dniem 3 sierpnia 2008 r. zmieniony został przepis art. 446 kc przez dodanie § 4, zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego, którego śmierć nastąpiła wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Poprzednio obowiązujący stan prawny nie dawał wprawdzie tak bezpośredniej podstawy do przyznania członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia, jednak roszczenia takie mają oparcie w innych przepisach.

Sąd Najwyższy w uchwale z 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (Biul. SN 2010, nr 10, s. 11, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 142), uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Najwyższy wskazał, że art. 446 § 4 kc znajduje zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448 kc, jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Stanowisko to potwierdzone zostało w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego, m. in. w uchwale z 13 lipca 2011r., III CZP 32/11, (OSNC 2012/1/10), w której stwierdzono, iż sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Podobny pogląd został wyrażony także w uchwale z 20 grudnia 2012 r., sygn. III CZP 93/12, w której Sąd Najwyższy wskazał, iż artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc (Biul.SN 2012/12/11, Lex nr 1267081). Ugruntowana jest zatem linia orzecznicza przesądzająca istnienie odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela za szkodę, której następstwem jest śmierć poszkodowanych, powodującą jednocześnie naruszenie dóbr osobistych bliskich zmarłych, a w okolicznościach sprawy brata zmarłego.

Sąd Najwyższy w cyt. uchwale z 22 października 2010 r. wyjaśnił jednoznacznie, że więzi rodzinne mogą być uznane za dobro osobiste podlegające ochronie na gruncie art. 23 kc i 24 kc. Dobro to może być więc naruszone przez spowodowanie śmierci osoby najbliższej.

Zgodzić się trzeba z poglądem, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Źródłem krzywdy jest w tym przypadku czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 kc powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

W przedmiotowej sprawie ustalono, iż między powodem a jego zmarłą siostrą istniała pozytywna więź emocjonalna. Powód, stosownie do swego młodego wieku, nawiązał relację z młodszą siostrą, cieszył się z posiadania siostry, okazywał jej zainteresowanie oraz czułość, spędzał z nią czas. Z powyższego zatem wynika, iż między powodem a jego zmarłą siostrą istniała więź rodzinna, odpowiednia do konstrukcji psychicznej powoda warunkowanej jego wiekiem.

Na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu poprzez zadośćuczynienie mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 18 marca 2015 r., V ACa 832/14, LEX 1679901). Przyznane zadośćuczynienie ma wyrównywać cierpienia spowodowane przedwczesną utratą członka rodziny, skutkującą naruszeniem chronionej prawem więzi rodzinnej i prawa do życia w rodzinie jako dobra osobistego (tak m. in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 24 listopada 2014 r., VI ACa 132/14, LEX 1663087).

Bez wątpienia śmierć siostry była dla powoda zdarzeniem traumatycznym, które przeżył w sposób odpowiedni do wieku i konstrukcji swojej osobowości. Na skutek wypadku z 16 lutego 1999 r. przedwcześnie i bezpowrotnie utracił bliską mu osobę. Po śmierci siostry powód przez ok. 3-4 lata odczuwał żalobę oraz lęk związany z utratą poczucia bezpieczeństwa. Wspomnienia o siostrze, pomimo upływu wielu lat, w dalszym ciągu wywołują u niego silne emocje.

Z drugiej jednak strony, należy mieć na uwadze, że w chwili narodzin siostry powód miał zaledwie 5 lat, zaś w momencie jej śmierci niespełna 6 lat. Nie sposób uznać, aby w okresie 7 miesięcy wspólnego życia mogła powstać między dwójką tak małych dzieci na tyle silna więź emocjonalna, że jej zerwanie spowodowałoby trwałe, negatywne konsekwencje w rozwoju psychofizycznym powoda. Interakcje powoda ze zmarłą siostrą polegały przede wszystkim na okazywaniu przez niego zainteresowania nowym członkiem rodziny i wspólnych zabawach, przy czym relacje te musiały być siłą rzeczy w zasadzie jednostronne, skoro zmarła siostra powoda była w wieku niemowlęcym. W tym kontekście za mało wiarygodne należało uznać twierdzenia powoda i świadków, jakoby powód opiekował się siostrą. Powód w tamtym czasie miał niespełna 6 lat i sam wymagał stałej opieki ze strony rodziców.

Podkreślić również należy, że na atypowy przebieg procesu żaloby powoda, która była długotrwała i związana z dolegliwościami lękowymi, największy wpływ miała zmiana sytuacji rodzinnej powoda (zmniejszona emocjonalna obecność rodziców, nadużywanie alkoholu przez ojca), która negatywnie wpływała na rozwój emocjonalny powoda. Jak wskazała biegła psycholog, powód przede wszystkim wymagał większego wsparcia rodziców, zwłaszcza ojca, którego problemy z nadużywaniem alkoholu obniżały poczucie bezpieczeństwa powoda. Powód obecnie doświadcza wprawdzie stanów lękowych i napięcia, nie są one jednak związane ze stratą siostry, lecz z obecnym układem rodzinnym, który obciąża powoda emocjonalnie. Powód czuje się zobowiązany by wspierać rodziców, trudno mu sobie wyobrazić, że wyprowadzi się z domu rodzinnego, co opóźnia rozwój powoda w stronę niezależności emocjonalnej, samodzielności i zdrowej dorosłości. Okoliczności powyższe nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem, w rozumieniu art. 361 § 1 kc, a zatem nie mogą mieć wpływu na odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego.

Mając na względzie wszystkie wyżej wskazane okoliczności, w tym kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i zasadę jego umiarkowanej wysokości, Sąd uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powoda w realiach niniejszej sprawy będzie 3.000 zł. W ocenie Sądu, powyższa kwota winna zrekompensować powodowi odczuwany ból i cierpienie po stracie osoby najbliższej, naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej i prawa do życia w rodzinie.

Nadmienić należy, iż ustalając wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia Sąd nie uwzględnił zarzutu pozwanego w zakresie przyczynienia się poszkodowanego. W realiach niniejszej sprawy ani powód, ani tym bardziej jego zmarła siostra nie mieli wpływu na sposób przewożenia małoletniej w samochodzie uczestniczącym w wypadku.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o przepisy art. 481 § 2 kc oraz art. 817 § 1 kc i zasądził je w wysokości wskazanej w pozwie poczynając od dnia 28 lutego 2016 r. do dnia zapłaty. Zgodnie z art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Strona powodowa nie wykazała, w jakim dniu pozwany otrzymał zawiadomienie o wypadku wraz ze skonkretyzowanymi roszczeniami powoda w przedmiocie zadośćuczynienia, w oparciu o przedstawiony materiał dowodowy należało zatem przyjąć, że najwcześniejszą datą, w której pozwany bezsprzecznie dowiedział o tym, był dzień 28 stycznia 2016 r. (k.92). Wobec tego należało uznać, że trzydziestodniowy termin do spełnienia świadczenia upłynął z dniem 27 lutego 2016 r.

W punkcie II wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, jako bezzasadne. Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy należało uznać, iż żądana kwota zadośćuczynienia, ponad zasądzoną w punkcie I wyroku, byłaby zbyt wygórowana i nieodpowiednia w stosunku do realnie doznanej przez powoda krzywdy. Oddalenie powództwa obejmuje również roszczenie odsetkowe ponad zakres, w jakim zostało ono uwzględnione w pkt I.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 102 kpc. Mając na uwadze charakter i wynik sprawy, a także uwzględniając sytuację majątkową powoda, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego jedynie część kosztów procesu, jak w pkt III.